

DRODZY CZYTELNICY „SZKOLNIKA”

Przed Wami wydanie majowej gazetki szkolnej. W tym numerze przygotowaliśmy: wywiady z nauczycielami na temat zdalnego nauczania, jak naukę online widzi ósmoklasistka, rady i porady, jak się uczyć... Przekazujemy Wam też informację o remoncie szkoły. Przypominamy ważne majowe święta i rocznice. Uczciliśmy 100. rocznicę urodzin Św. Jana Pawła II. Pamiętaliśmy też o naszych mamach. A dla rozrywki możecie rozwiązać aż trzy krzyżówki, a także poczytać, jaką książkę poleca jedna z redaktorek gazetki. Zapraszamy do lektury!

Redakcja



KWARANTANNA

Kwarantanna - nie zabawa,
To jest bardzo trudna sprawa!
Abyśmy wszyscy sobie wesoło żyli
i kiedy koronawirusa zwalczymy -
wesoło do szkoły wrócili!

Teraz trzeba w domu przebywać.
I pamiętaj, że kiedyś będziemy z tego
wspomnienia rozgrzebywać...
A więc dobrze spędź ten czas.
Naucz się na przykład: różnych
zwierząt ras,
A kiedy będziesz w złym humorze -
pomyśl o wakacjach... w Zatorze!

Natalka Rysiowska

26 maja każdego roku obchodzimy szczególne święto - Dzień Matki. Nasi dziennikarze także świętują i przesyłają najserdeczniejsze życzenia wszystkim Mamom naszych uczniów.

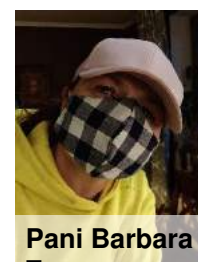
Droga Mamo!
Najpiękniejsze składam Ci życzenia
z głębi serca płynące,
czekające spełnienia.
Niechaj kłopoty znikną,
sukcesów przybędzie,
niechaj zdrowie dopisze,
a szczęście się przędzie
Wszystko, co piękne i wymarzone,
niech w Twoim życiu będzie spełnione.



**Pani Anna
Janikowska**

„Lekcje online z uczniami dają mi zastrzyk pozytywnej energii...”

Takie słowa, na temat zdalnego nauczania, usłyszała od jednej z nauczycielek naszej szkoły, Weronika Duda, która przeprowadziła wywiady z panią Anną Janikowską (A.J.) - nauczycielką języka polskiego, panią Agnieszką Rysiowską (A.R.) - nauczycielką matematyki i panią Barbarą Zegar (B.Z.) - nauczycielką historii i Rzecznikiem Praw Ucznia.



**Pani Barbara
Zegar**

- Na początku chciałabym zapytać, czy podoba się Pani taka forma nauczania? Jest skomplikowana czy raczej bardzo wygodna i przyjemna?

A.J.: Podoba mi się w zdalnym nauczaniu to, że daje dużo możliwości wzbogacania tradycyjnych lekcji, na przykład: możliwość korzystania z platform, np. classroom, epodreczniki, materiałów dydaktycznych opracowanych na potrzeby zdalnego nauczania przez różne wydawnictwa, prowadzenie lekcji online, możliwość wysyłania uczniom filmików dotyczących, np. programowania, doświadczeń z fizyki, itd. Z tej palety nauczyciel może wybrać formy, dopasowując do treści realizowanych na lekcji oraz jej celów, a także do nowej sytuacji – zdalnego nauczania. Poza tym nauczyciel przygotowuje dla uczniów notatki, karty pracy, zadania sprawdzające ich wiedzę i umiejętności. Jest to nie tyle skomplikowane, co wymagające czasu, szczególnie na samym początku zdalnego nauczania, aby jak najszybciej wdrożyć się w inny styl pracy z uczniami. Według mnie najważniejsze jest, aby skutecznie uczyć na odległość i starać się „dotrzeć” do każdego ucznia.

Przede wszystkim w zdalnym nauczaniu sprawia mi przyjemność to, że prawie wszyscy uczniowie rozumieją treści wysyłanych przeze mnie lekcji, zadań. Dla mnie informacją zwrotną są prace uczniów – prace na temat. Cieszy mnie, że uczniowie dbają o jakość prac domowych, bez względu na to, czy jest to praca na ocenę czy tylko na zaliczenie, a także często wykonują prace dla chętnych.

Zdalne nauczanie to forma na miarę nowej sytuacji, a nowa sytuacja to nowe wyzwanie. Dzięki wyzwaniom rozwijamy się. Według mnie zdalne nauczanie mobilizuje nas – nauczycieli do kreatywności w doborze form i metod pracy z uczniami, dobrej organizacji czasu pracy, doskonalenia umiejętności komunikacyjnych podczas przekazywania uczniom i rodzicom komunikatów, wysyłania lekcji wraz z zadaniami, a także tworzenia informacji zwrotnych dotyczących prac uczniowskich. Z kolei dla uczniów to poniekąd lekcja życia: wdrażanie do systematyczności, czytania wielu tekstów, lekcji ze zrozumieniem, zaradności, korzystania z różnych źródeł informacji, mądrego planowania dnia, aby był czas na naukę i odpoczynek.

A.R.: Oczywiście, że nie. Sprawia mi to więcej kłopotów niż radości. Trudno też powiedzieć, jakie są efekty moich działań.

B.Z.: Obecna forma pracy jest dla nas wszystkich czymś nowym. Musieliśmy się nauczyć, jak radzić sobie w świecie Internetu. Działania są skomplikowane, często pracujemy intuicyjnie, bo nikt nas nie przeszkolił i mało kto z nas ma duże doświadczenie w pracy online. Brak kontaktu z odbiorcą, zwłaszcza gdy uczniowie nie mają włączonych kamerek i mają wyciszone mikrofony, jest bardzo dziwny i trudny. Nie mam kontaktu wzrokowego, nie wiem, czy nudzę, czy to, o czym opowiadam, jest zrozumiałe. Mówienie do czarnego ekranu budzi moje różne odczucia. Pocieszam się, że jeśli wracają co tydzień, to nie jest źle. Bardzo mi brakuje żywego kontaktu z uczniami. Szczere i pełne empatii są klasy czwarte i piąte (bardzo Was ciepło pozdrawiam). Lekcje online z nimi dają mi zastrzyk pozytywnej energii. Dzięki tym spotkaniom, nie tylko rozmawiamy o historii, ale mogę ich zobaczyć, poznać domowników (koty, króliki, chomiki...). Potrzebujemy kontaktu z drugim człowiekiem. Dzięki takim spotkaniom są gośćmi w moim domu, czasami obserwatorami życia rodzinnego (np. akcja z zajęciem).

- Czy przez zajęcia online spędza Pani więcej czasu na komputerze niż w okresie szkolnym? Jakie są tego skutki?

A.J.: Chcąc dbać o jakość nauczania na odległość, zdawałam sobie sprawę, że będzie to wymagało dużo czasu – czasu w większości spędzonego przed komputerem, ponieważ komputer jest moim podstawowym narzędziem pracy. Przygotowanie lekcji dla uczniów (notatki, karty pracy, zadania) zajmuje mi dużo czasu, a potem sprawdzanie zadanych prac: na ocenę, a także tych na zaliczenie. Zdalne nauczanie nie ogranicza mnie: oprócz zadań z gramatyki i literatury, zadaję i sprawdzam dłuższe formy wypowiedzi: rozprawki, charakterystyki bohaterów literackich, przemówienia, opowiadania twórcze i odtwórcze, wywiady, recenzje filmowe, artykuły, listy prywatne i otwarte, sprawozdania z różnych wydarzeń. Każdą pracę krótko opisuję.

Najwięcej czasu pochłania mi sprawdzanie kart pracy z zadaniami, do których ustalona jest punktacja. Dużo czasu i uważności wymagało ode mnie sprawdzanie uczniom klasy ósmej egzaminu próbnego, a także przygotowanie każdemu uczniowi analizy dotyczącej jego arkusza egzaminacyjnego.

Odpowiadając na Twoje pytanie – tak, zdecydowanie więcej czasu spędzam przy komputerze niż spędzałam go podczas stacjonarnego nauczania.

Jednym ze skutków jest mobilizacja dotycząca organizacji czasu pracy. Sprawnie, dynamicznie i z zaangażowaniem pracuję przy komputerze, aby nie zajmowało mi to całego dnia. Formą oderwania się od pracy, formą relaksu są czynności, które lubię: gotowanie, czytanie książek, wyjazdy na działkę, „chodźstwo” – z kijkami lub bez, spacer, spotkania z ludźmi, rozmowy face to face. A skutki uboczne – „skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą” - w wakacje wybiorę się do okulisty.

- Brak uczniów, klasy oraz całej atmosfery szkolnej przeszkadza w terażniejszym funkcjonowaniu?

A.J.: Nie przeszkadza, ale brakuje mi tego. Staram się szybko przystosowywać do nowej sytuacji i widzieć jej pozytywne strony. Pisząc do uczniów maile, wyobrażam sobie, że „mam Was na wyciągnięcie ręki”. Jednak przyznaję, że nic nie zastąpi relacji nauczyciel – uczeń w realu.

A.R.: Tak, bardzo. To właśnie dzięki tej atmosferze i dzieciom tak bardzo lubię swoją pracę.

- Co Pani myśli na temat sprawdzianów, klasówek lub kartkówek przez Internet?

A.J.: Mogę wypowiedzieć się na swoim przykładzie: nie praktykuję podczas zdalnego nauczania sprawdzania wiedzy uczniów w formie sprawdzianów, klasówek, kartkówek. Wymyśliłam formy zastępcze: tworzę karty pracy z zadaniami otwartymi, zamkniętymi, opracowuję punktację. Karta pracy to forma pracy na lekcji, a także może być potraktowana jako praca domowa. Uczniowie, wypełniając karty pracy, mogą korzystać z lektury, treści z lekcji przeze mnie wysyłanych. Waga oceny z karty pracy wynosi 50%, a nie 100%, jak w przypadku sprawdzianów. Jednak na sprawdzianie uczniów powinien pracować samodzielnie, a podczas zdalnego nauczania nie mam takiej gwarancji i możliwości skontrolowania uczniów.

A.R.: Uważam, iż wszelkie zaliczenia służą sprawdzeniu wiedzy ucznia. Robiąc je przez Internet nie jestem w stanie określić, czyją wiedzę sprawdzam.

B.Z.: Pytasz mnie o internetowe sprawdziany, kartkówki. Mam duże zaufanie do młodzieży. Sprawdzając pracę, widzę na ile jest ona samodzielna (to jest tzw. doświadczenie). Nie mam z tym problemu

jeśli uczeń wcześniej dostawał słabe oceny, a teraz ma dobre i bardzo dobre. Radzi sobie. Wykorzystanie wiedzy w praktyce jest bardzo cenną umiejętnością. Egzaminy może zweryfikują wiedzę uczniów (nie oceny, te nie są odzwierciedleniem Waszych umiejętności). Sytuacja, w jakiej jesteśmy i tak jest trudna, wszelkie działania młodzieży, szukanie rozwiązań, jak sobie poradzić z matematyką, fizyką itd., jest dużym wyzwaniem. Docierają do mnie sygnały o pomocy koleżeńskiej, rozwiązywaniu zadań przez Messengera, Skype itp. Ja to doceniam.

- Czy uczniowie są zadowoleni z nauczania online? Myślę, że pytanie jest dobre, ponieważ na pewno dostaje pani informacje zwrotne.

A.J.: Najlepiej, gdybyś zapytała o to uczniów. Ja mogę odpowiedzieć na Twoje pytanie tylko częściowo. Informacje zwrotne dostałam od kilku uczniów w formie pracy dla chętnych – rozprawki na wybrany samodzielnie przez ucznia temat. Ci uczniowie pisali na temat zdalnego nauczania i zgromadzili kilka argumentów - za i przeciw nauczaniu na odległość. Dostrzegli zalety, ale więcej zgromadzili minusów. Na podstawie ich wypowiedzi: „brakuje nam kontaktu z rówieśnikami, nie mamy możliwości pomagania sobie w nauce; brakuje nam kontaktu z nauczycielem - niektórych treści szkolnych nie jesteśmy w stanie samodzielnie zrozumieć, szczególnie z chemii, fizyki, matematyki; w obecnej sytuacji nie mamy zajęć wychowania fizycznego - na pewno odbije się to na naszej kondycji i zdrowiu fizycznym, uczęszczając do szkoły, byliśmy mobilizowani przez nauczyciela do ruchu, w tej chwili nie mamy odpowiedniej motywacji”.

A.R.: Myślę, że tak. Nie pamiętam, czy kiedykolwiek postawiłam tyle dobrych ocen! Faktycznie otrzymuję wiadomości (zarówno od dzieci, jak i rodziców), w których jest wiele miłych słów pod adresem mojej pracy.

B.Z.: Musisz o to zapytać ich samych, ja mogę to tylko ocenić na poziomie frekwencji i informacji zwrotnej (jeśli rozmawiają). Mam uczniów - duchy, którzy włączają się do zajęć, ale nie wiem, czy to oni. Smutne, że nie mają do mnie i do rówieśników zaufania lub odwagi, by chociaż się przywitać. Ale ta sytuacja dotyczy tylko klas starszych.

- Materiał, który teraz przerabiamy w szkole, jest łatwiejszy do wytłumaczenia przez Internet czy jednak potrzebna jest do tego szkoła?

A.J.: To zależy od treści realizowanych podczas lekcji. Trudne i złożone zagadnienia, według mnie, lepiej wyklada się uczniom „przy tablicy”. Na pewno forma nauczania na odległość nie zastąpi tradycyjnego nauczania.

Z drugiej strony uważam, że kto chce się nauczyć i jak najwięcej skorzystać z lekcji, ten wykorzysta szansę nauki podczas nauczania tradycyjnego, a także zdalnego. Należy zapytać uczniów, w jakim stopniu rozumieją przekazywane treści.

A.R.: Łatwiej robi się to na lekcjach w szkole, gdyż jestem w stanie wtedy stwierdzić, czy każdy to zrozumiał, czy ewentualnie mam wyjaśnić to w inny sposób. Pracując na lekcji staram się pomóc każdemu, kto ma z danym materiałem problem - widzę na czym te problemy polegają, każdy ma problem z czymś innym.

B.Z.: Pytasz, czy materiał zadawany jest łatwiej wytłumaczyć przez Internet? Oczywiście, że nie. Filmy z YouTube, lekcje online nie zastąpią kontaktu z drugim człowiekiem. Przekonaliśmy się o tym jeszcze bardziej. Cenię bardzo informację zwrotną od uczniów, kiedy sygnalizują mi o problemach. Wychodzę również z założenia, że mój przedmiot jest ważny, ale to nie oznacza, że będę Was zasypywać kartami pracy. Wiem, że macie jeszcze inne lekcje i dobrze, jeśli sygnalizujecie nauczycielom, by o tym też pamiętali.

- Pytanie na koniec, dzięki nauczaniu online ma Pani więcej czasu dla rodziny lub samej siebie?

A.J.: Tego czasu mam mniej niż podczas tradycyjnego nauczania. Tym bardziej cenię wolne chwile i staram się wykorzystać je w sposób wartościowy.

A.R.: Teoretycznie jesteśmy razem w jednym domu, więc spędzamy ze sobą więcej czasu. A tak naprawdę, to w moim odczuciu, mamy mniej czasu dla siebie - każdy ma lekcje online o innej godzinie, więc rzadko udaje nam się wykorzystać to, że jesteśmy wspólnie. Najbardziej z całej sytuacji zadowolony jest nasz piesek.

B.Z.: Pracuję teraz znacznie więcej. Przede wszystkim jestem cały czas w pracy. Jeździłam do szkoły, spotykałam się z młodzieżą. Po lekcjach robiłam zakupy, szłam na spacer, wracałam do domu. Teraz chcę dobrze przygotować się do spotkania online (nowe doświadczenie), sprawdzam maile, odpisuję na wiadomości. Rzadziej wychodzę na spacer, na zakupy. Na szczęście mój organizm lub pies buntuje się i przypomina mi, że czas na odpoczynek. Postanowiłam, że sobota i niedziela będzie tym czasem dla mnie i rodziny.

Do tego też namawiam swoich uczniów.

- Dziękuję Pani bardzo za rozmowę; życzę dużo zdrowia.

A.R.: Dziękuję i pozdrawiam serdecznie wszystkich czytelników "Szkolnika".

Rozmawiała: Weronika Duda



NAUCZANIE ZDALNE OKIEM ÓSMOKLASISTKI

Moim zdaniem nauczanie zdalne ma dość dużo zalet, jednak ma też parę wad. Postaram się je Wam, Drodzy Czytelnicy, nieco przybliżyć.

Jako największą zaletę uważam zupełny brak stresu. Chodząc do szkoły, szczególnie w starszych klasach, mamy bardzo dużo kartkówek, testów czy zwykłego pytania na ocenę z prawie wszystkich przedmiotów. Jest to dla nas bardzo stresujące. Ucząc się w domu, jedyny stres, jaki możemy mieć, to ten dotyczący wysłania prac w terminie. Ci uczniowie, którzy lubią sobie dłużej pospać, wreszcie nie muszą wstawać rano na ósmą, by zdążyć na lekcje. Dodatkową zaletą jest także to, że w tym okresie dość łatwo o dobre oceny: w razie kłopotów ze zrozumieniem materiału, możemy skorzystać z internetu, książek, podręczników czy chociaż poprosić o pomoc rodziców lub rodzeństwo.

Mimo wielu zalet, istnieje jeszcze parę wad. Przede wszystkim - analizowanie materiału samemu jest o wiele trudniejsze niż z tłumaczeniem nauczyciela i konsultacją „na żywo”. Niektórzy mają też problem z dobrą organizacją pracy i brakiem motywacji do nauki. Ósmoklasistom dochodzi jeszcze stres dotyczący posiadania jak najlepszych ocen na koniec szkoły podstawowej, a także niewiedza na temat egzaminów: kiedy będą, jak zostaną przeprowadzone, a przede wszystkim - czy w ogóle będą? Mimo tych negatywnych cech zdalnego nauczania, musimy myśleć pozytywnie i wierzyć w szybki koniec pandemii...

Hania Gruba, kl. 8

REMONT W NASZEJ SZKOLE TRWA NADAL...

Mimo trwającej pandemii, zamknięcia szkół i nauczania zdalnego w Szkole Podstawowej nr 3 w Lubartowie nadal trwają prace termomodernizacyjne.

Pan dyrektor Marian Bober przekazał nam informację, że w chwili obecnej (początek maja) remont odbywa się w dwóch segmentach. Polega on na wymianie centralnego ogrzewania i pracach wodociągowych. Na zewnątrz trwają prace elewacyjne. Budynek szkoły nabiera kolorów. Wszystkie okna zostały już wymienione na nowe. Czekamy z niecierpliwością na zakończenie wszystkich prac.

Wszystkim pracownikom budowy, pracownikom administracji i obsługi w szkole, a przede wszystkim naszej Dyrekcji i nauczycielom życzymy niesłabnącej energii i dużo zdrowia!

Redakcja

JAK SIĘ UCZYĆ?

Kolejny miesiąc trwa edukacja na odległość. Z naszymi nauczycielami spotykamy się jedynie wirtualnie dzięki różnym platformom internetowym. Taka sytuacja pewnie potrwa do końca tego roku szkolnego. A wakacje już tuż, tuż... Oto kilka rad, jak się uczyć w nowej (zdalnej) rzeczywistości szkolnej.

1. Planowanie.

Rozplanuj sobie co musisz dzisiaj zrobić, ale pamiętaj, aby nie przesadzić z ilością obowiązków.

2. Nigdy nie zostawiaj ważnych prac na ostatnią chwilę.

Jeśli tak postąpisz, będziesz czuł/a presję czasu, która tylko pogorszy sytuację.

3. Zrób listę z zadaniami do zrobienia.

Tym sposobem nigdy nie zapomnisz o wysłaniu karty pracy, internetowej lekcji czy innej - równie ważnej - rzeczy.

4. Jeśli to możliwe - prace domowe rób w dniu, kiedy są zadane.

W ten sposób będziesz miał/a rozplanowane, co musisz dziś zrobić i nigdy nie przekroczy to twoich możliwości.

5. Podczas nauki wyłącz i schowaj wszystkie „przeszkadzajki”.

Zdecydowanie ciężiej się uczyć, kiedy co chwilę twoją uwagę przykuwają ciekawsze rzeczy...

6. Powiedz rodzinie i znajomym, aby ci nie przeszkadzali.

Kiedy zabierzesz się za naukę, lepiej już nie odchodzić od książek, bo dwa razy ciężiej jest potem do nich wrócić...

7. Eksperymentuj!

Pamiętaj, że każdy uczy się i zapamiętuje w inny sposób, a więc - jeśli coś Ci nie wchodzi do głowy - to spróbuj znaleźć swoją metodę. Powodzenia!

Natalia Rysiowska



NASZA TWÓRCZOŚĆ

Jest ktoś,
taki wyjątkowy.
Kto, kiedy chcesz zrobić
coś głupiego
Powie: „nie ma mowy”.
Kto kocha Cię najbardziej
na świecie,
pogodzi Cię z bratem, gdy się
znów poklepiecie.
Kto w ciężkiej chwili Ci pomoże,
nawet, kiedy sam jest
nie w humorze.
Zabawi Cię o każdej dnia porze.
I pewnie spytasz się: „kto to taki?”
Kto umie, przegonić ptaki?
Kto ugotuje obiad?
W kieszeni ma mnóstwo porad?
To Twoja kochana mama!
A dziś jej święto, więc powiedz jej
słowo miłe.
Niech się uśmiechnie; poczuje
w brzuchu motyle...
Natalia Rysiowska, kl. 5e

POMYSŁY NA SUPERKREATYWNY PREZENT DLA MAMY

- Kwiaty w filiżance. Każda mama ucieszy się z kwiatów, ale kwiaty w filiżance będą dla niej dużym i miłym zaskoczeniem.
- Pojemnik na pędzle do makijażu.
- Letni kapelusz.
- Kwiatowa sól do kąpieli.
- Naszyjnik diy.
- Marmurkowe obrazki.
- Obrączki na serwetki.

Weronika Duda

CO ZROBIĆ, ABY MOJA MAMA BYŁA SZCZĘŚLIWA?

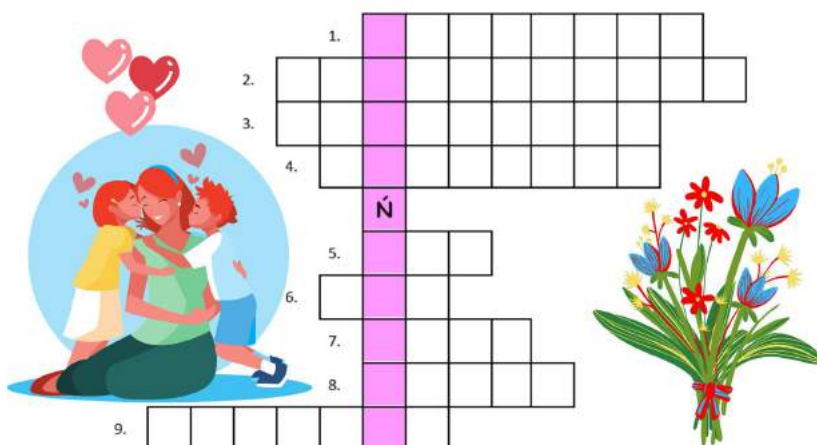
Jeśli pragniesz szczęścia Twojej rodzicielki, postępuj zgodnie z następującymi krokami:

1. Słuchaj jej poleceń i wykonuj je w trybie natychmiastowym.
2. Pomagaj jej w obowiązkach domowych.
3. Jeśli jesteś w stanie dostać dobrą ocenę - zrób to!
4. Przyznawaj jej rację (przynajmniej czasami).
5. Ugotuj obiad /przygotuj kolację, śniadanie/, zaopiekuj się młodszym rodzeństwem, itd. Pamiętaj, że wystarczy zrobić to od czasu do czasu.

Ale i tak rzeczą, która wywoła u niej najwięcej szczęścia, jest... **szczerzy uśmiech na Twojej twarzy.**

POWODZENIA!

Natalka Rysiowska, kl. 5 e



1. Ile miesięcy trwa ciąża u kobiet?
2. Co mówisz swojej mamie, gdy zrobisz coś złego?
3. Jesteś... swoich rodziców.
4. Miłość Twojej mamy/Twojego Taty jest...
5. Miesiąc, w którym świętujemy Dzień Matki.
6. Czy kochasz swoją mamę?
7. Mąż Twojej rodzicielki, czyli Twój...
8. Jedno ze słów w tym zdaniu: Franek powiedział, że jego mama go kocha.
9. Słowo „mama” zdrobniale.

Krzyżówkę opracowała Natalka Rysiowska z klasy 5e





ANEGDOTY Z ŻYCIA ŚW. JANA PAWŁA

*Jeszcze będzie pięknie, mimo wszystko,
tylko załóż wygodne buty,
bo masz do przejścia – całe życie.”
/św. Jan Paweł II do młodzieży/*

18 maja 1920 roku, dokładnie 100 lat temu, w Wadowicach przyszedł na świat Karol Wojtyła, przyszły święty - papież Jan Paweł II. Nasz Wielki Polak znany był z dużego poczucia humoru. Oto zabawne historyjki z jego udziałem.

O św. Janie Pawle II – wiadomo od dawna, że miał doskonałą zdolność kontaktu z drugim człowiekiem. Nawet żartując, najczęściej z samego siebie, potrafił wskazywać nam to, co w życiu jest najważniejsze.

Pewnego razu Karol Wojtyła wybrał się na samotną wycieczkę w góry. Ubrany sportowo, wyglądał tak, jak wielu innych turystów. W trakcie wędrowki spostrzegł, że zapomniał zegarka, podszedł więc do opalającej się na uboczu młodej kobiety i już miał zapytać o godzinę, gdy ta uśmiechnęła się.

– Zapomniał pan zegarka, co?

– A skąd pani wie? – zapytał zaskoczony Wojtyła.

– Z doświadczenia – odrzekła – jest pan dziś już dziesiątym mężczyzną, który zapomniał zegarka. Zaczyna się od zegarka, potem proponuje się wino, wieczorem dancing...

– Ależ proszę pani, ja jestem księdzem – przerwał jej zawstydzony Wojtyła.

– Wie pan – odpowiedziała rozbawiona nieznajoma – podrywano mnie w różny sposób, ale na księdza to pierwszy raz.

Kiedyś kardynał Wojtyła przyjechał z wykładem do seminarium duchownego księży redemptorystów w Tuchowie. Ciekawszy od wykładu okazał się jednak sposób, w jaki gość przebył parę piętér między aulą

a refektarzem: usiadł na poręczy schodów i... zjechał!

Podczas czwartej pielgrzymki do Ojczyzny - w Olsztynie, dziennikarzowi „Gazety Wyborczej” udało się wychylić głowę ponad tłum i zapytać Jana Pawła II o zdrowie.

– A, jakoś człapię – odpowiedział Papież.

Przed kilku laty – wspomina watykański korespondent Telewizji Publicznej, Jacek Moskwa – po modlitwie „Anioł Pański” Jan Paweł II przemawiał, niemal krzycząc. Zaraz potem, podczas audiencji w Pałacu Apostolskim, Moskwa prosił Papieża, aby na siebie uważał, bo jego chrypka zaniepokoiła dziennikarzy.

– To ze złości – usprawiedliwiał się Papież.

A odchodząc dodał: – A złość piękności szkodzi.

Podczas powitania w Monachium Papież spytał licznie obecne dzieci: - „Dano wam dziś wolne w szkole?”

– Tak – wrzasnęła z radością dzieciarnia.

– To znaczy – skomentował Jan Paweł II – że papież powinien częściej tu przyjeżdżać.

Młodzież krzyczy: Niech żyje papież!

A papież odpowiada: Niech żyje młodzież!

Na to Młodzież głośniej: Niech żyje papież!!

A papież znowu: Niech żyje młodzież!!

Młodzież zareagowała jeszcze głośniej.

Papież natomiast: Nie macie ze mną szans.

Podczas jednej ze swoich wizytacji rzymskich parafii Papież - jak to miał w zwyczaju - wdał się w rozmowę z dziećmi. - Wy jesteście młodzi, a ja już jestem stary - powiedział. - Nie, nie jesteś stary - gromko zaprotestowały dzieci. - Tak, ale jak jestem z wami, to dzieciniej - replikował Papież.

/na podstawie Internetu opracowali: Weronika Duda i Rafał Skrzyszewski/



KIM BYŁ KAROL WOJTYŁA?

Urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach. 16 października 1978 roku Karol Wojtyła, jako pierwszy kardynał z Polski, został wybrany papieżem i przybrał imię Jana Pawła II. Łączna długość jego pielgrzymkowych dróg wynosi ok. 1 mln 700 tys. km. Odpowiada ona trzykrotnej odległości między Ziemią a Księżycem, czyli prawie 30-krotnemu obiegnięciu Ziemi wokół równika.

Jan Paweł II napisał wiele utworów. Większość z nich wydał jako Karol Wojtyła, lecz to te z lat pontyfikatu są bardziej rozpoznawane, np.: „Przekroczyć próg nadziei”. Był autorem wielu głębokich myśli „Czujesz się osamotniony. Postaraj się odwiedzić kogoś, kto jest jeszcze bardziej samotny.” 16 października 2002 roku wprowadził do Różańca Tajemnice Świata.


W 1986 roku zapoczątkował Światowe Dni Młodzieży. Jan Paweł II wychodził naprzeciw dzieciom, stawał w ich obronie, doceniał ich znaczenie w ewangelizacji, przede wszystkim je kochał, a one kochały Jęgo.





Był wielbicielem kremówek. Wspomnił o tym fakcie 16 czerwca 1999 r. w Wadowicach. Od tej pory rozpoczęła się kariera „papieskiej” kremówki. Góry były jego naturalnym środowiskiem. Tam wypoczywał, mógł spokojnie pomyśleć, poodychać. Tam uciekał ze "swoją młodzieżą". Sport był dla Karola Wojtyły radością życia. Było tam wszystko, co lubił: jasne zasady, dyscyplina i duch walki. Jako młody chłopak, a potem ksiądz, co rusz brał piłkę i kopał z chłopakami albo chwycił za narty i jechał w góry.

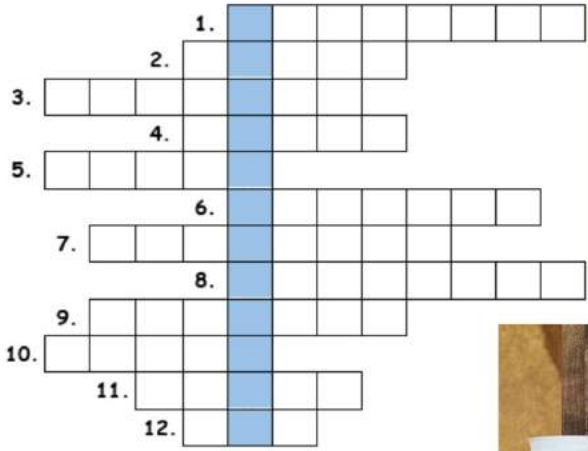
Zmarł 2 kwietnia 2005 r. **Był po prostu... CZŁOWIEKIEM.**

Oprac. Rafał Skrzyszewski

Krzyżówka o Świętym Janie Pawle II





1. „Po maturze chodziliśmy na ...”
2. Ulubiona pieśń Jana Pawła II.
3. Wojtyła był aktorem w ...
4. W gimnazjum znajomi nazywali go ...
5. Jak miał na imię ojciec Karola?
6. Miejsce urzędowania papieża.
7. Miasto, w którym urodził się Wojtyła.
8. Imię, które Karol wybrał jako papież to ... II.
9. Zimą jeździł na ...
10. Ulubione góry Karola.
11. Sport, który lubił Wojtyła to ... nożna.
12. Miesiąc, w którym urodził się Karol.

Oprac. Rafał Skrzyszewski

ZAMACH NA JANA PAWŁA II

Wydarzenie miało miejsce 13 maja 1981 r. podczas audiencji generalnej na placu świętego Piotra w Rzymie o godzinie 17:19. Zamachowcem był Mehmet Ali Ağca. Papież wierzył, że swoje ocalenie zawdzięczał nie tylko szczęściu. Wyraził to słowami: **"Jedna ręka strzelała, a inna kierowała kulę"**. Wierni dostrzegli pewien związek. Zamach miał miejsce 13 maja, podobnie jak pierwsze objawienie Matki Bożej w Fatimie w roku 1917. Jan Paweł II spędził na rehabilitacji w szpitalu 22 dni. Potem cierpiał z powodu różnorodnych dolegliwości będących następstwem postrzału. Po zamachu otoczenie papieża wprowadziło specjalne środki bezpieczeństwa, np. papamobile został odpowiednio opancerzony.

KSIĄŻKA WARTA PRZECZYTANIA

„Pan Samochodzik i templariusze” jest to jedna z wielu książek z serii o sławnym Panu Samochodziku, od kilkudziesięciu lat obowiązkowa lektura młodych wielbicieli sensacji. Autorem dzieła jest Zbigniew Nienacki. Główny bohater - Pan Tomasz, zwany przez znajomych Panem Samochodzikiem, przewisko swoje zawdzięcza niezwykle wspaniałemu wehikułowi odziedziczonemu po wujku wynalazcy. Samochód ten, choć nie grzeszy urodą, posiada niesłychane możliwości – potrafi pędzić 280 kilometrów na godzinę, a nawet... pływać! Pojazdem tym muzealnik przemierza Polskę wzdłuż i wszerz, by rozszyfrować kolejne zagadki historyczne, schwytać złodziei antyków i zaskoczyć spragnionego przygód czytelnika nietypowym rozwiązaniem sprawy!

Tym razem Pan Samochodzik poszukuje skarbu templariuszy. Zasyfrowane wskazówki prowadzą go na Mazury i do krzyżackiego zamku w Malborku. Czy znajdzie tam legendarne bogactwa średniowiecznych rycerzy? Musi się śpieszyć, bo w tym samym czasie na łowy wyruszyli bezwzględni przestępcy. Uważam, że lektura ta spodobać się może zarówno najmłodszym, jak i najstarszym uczniom naszej szkoły. A może i nauczycielom? Miłego czytania! *Hania Gruba, 8d*



Lubartów także świętował

Krzyżówka o wyjątkowym miesiącu

1. 1 maja obchodzimy Święto ...
2. W dniu 3 maja świętujemy rocznicę uchwalenia ...
3. Przypinana do ubioru biało-czerwona ozdoba, będąca patriotycznym symbolem Polaków.
4. 1 maja 2004 roku Polska stała się członkiem Unii ...
5. Święto, które obchodzimy 26 maja to Dzień ...
6. 2 maja to Dzień ...

Majowe święta w tym roku miały inny niż zwykle charakter – w tej wielkiej ciszy pandemii...

1 maja: **Święto Pracy** – Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy
2 maja: **Dzień Flagi RP**, Dzień Polonii i Polaków za Granicą
3 maja: **Narodowe święto w 229. rocznicę Konstytucji 3 Maja**

Gazetka „Szkolniak” 2019/2020

Zespół redakcyjny w składzie: Weronika Duda, Hanna Gruba, Natalia Rysiowska i Rafał Skrzyszewski

Oprac. graficzne: Rafał Skrzyszewski

Opiekunowie: Ewa Abramek i Grażyna Antoniuk